Nro 87.

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 29 PAZDZIERNIKA V. S. 1813 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

*Wilno dnia 28go Pazdziernika v. s.*

W przeszły czwartek, to iest: dnia 23go b. m. z powodu wiadomości o wielkich zwycięstwach przez woyska JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, i Sprzymierzeńców nad powszechnym nieprzyiacielem odniesionych, śpiewano naprzód było we wszystkich Kościołach uroczyste *Te Deum*, na podziękowanie Panu Zastępów za znamienitą pomyślność Rossyyskiego oręża. Grom dział i odgłos dzwonów nadawał tey uroczystości przyzwoitą okazałość — Na wielkim Placu miasta była parada woyskowa, a Magistrat, i wszystkie cechy ze swoiemi znakami i muzyką, witały JW. Jenerała Gubernatora Woiennego powracaiącego z Kościoła. Wszystkie potém władze tak Woyskowe iako i Cywilne, Szlachta i Duchowieństwo złożyły powinszowania swoie JW. Jenerał Gubernatorowi Woiennemu, który tegoż dnia dawał wielki obiad, na którym zdrowie Nayiaśnieyszego PANA, i całey Jego Nayiaśnieyszey Familii, tudzież Woysk zwycięskich przy stokrotnym gromie dział spełniane było. Wieczorem na illuminowanym Teatrze graną była Sztuka z kantatami i pieśniami stosownemi do okoliczności — Nazaiutrz, to iest: dnia 24go, JW. Gubernator Cywilny i Kawaler Ławiński, dawał znowu wielki obiad, na którym przytomny JW. Gubernator Woienny, Urzędnicy Woyskowi i Cywilni i liczne bardzo zgromadzenie, przy odgłosie stosowney muzyki, i kantaty, spełniali zdrowie Nayiaśnieyszego PANA, Jego Nayiaśnieyszey Familii i Woysk Zwycięskich — Wieczorem Szlachta Gubernii Litewsko-Wileńskiey dawała Bal w Domu *Paca* — Dnia 25go z tegoż powodu i z podobną uroczystością JW. Biskup Wileński i Kawaler Hrabia *Stroynowski* dawał obiad, wieczorem zaś Obywatele i Negocyanci miasta Wilna bal w domu *Millerów*. W następny piątek, to iest: dnia 31go Pazdziernika Członki IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego obchodzić będą tę Epokę Chwały i pomyślnego powodzenia Oręża Nayiaśnieyszego PANA, w złożeniu Akademii Muzyczney ze stosownemi do okoliczności kantatami — Przez całe dni trzy, to iest: 23go, 24go i 25go. wieczorami miasto dobrowolnie oświecone było. Dom Uniwersytetu, Ratusz, Dom głównego Pocztamtu, mieszkanie Obywatela Gubernii Mohylowskiey Antoniego Jewniewicza, Synagoga, i inne Gmachy rzęsistym i gustownym jaśniały ogniem. Radość powszechna tłumaczyła się przez okrzyki i błogosławieństwa Ludu Naylepszemu z Monarchow.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Berlin 23go Pazdziernika, n. s.*

Z główney kwatery Sprzymierzonych odbieramy następne urzędowe:

### Dziewiąte doniesienie od Woyska.

Lipsk dnia 19go Pazdziernika

Armia *Szląska*, uskuteczniwszy swoie połączenie z wielką armią *Czeską* i z armią *Niemiec* północnych i postawiwszy potrzebne mosty pod *Hallą*, dnia 15go b. m. wyruszyła do *Skeuditz*. — Nieprzyiaciel w nieznaiomey sile stał pod *Radefeld* i *Lindenthal*. — W dniu 16tym Pazdziernika uczyniono rozporządzenia do powszechnego attaku na stanowisko nieprzyiacielskie. Wielka armia *Czeska* drogą z *Borna* postępowała ku *Lipskowi*, Jenerał Hrabia *Giulay* szedł od *Lützen* przez *Markranstädt*. O godzinie pierwszey uderzyła armia *Szląska*. Hrabia *Langeron* wyparował nieprzyiaciela z *Radefeld*, i ciągnął przeciwko *Breitenfeld* i *Groswetteritz*. Jenerał *York* zdobył wieś *Lindenthal*, i odpędził nieprzyiaciela ku *Lipskowi*. Tu ukazały się znaczne massy Francuzkiego woyska, które między *Cutritsch* i *Möckern* zaięły stanowisko. To ostatnie mieysce osadziła infanterya nieprzyiacielska. Było ono wzięte, i znowu stracone. Nieprzyiaciel sprowadził dział 40 na ieden punkt, i niemi wspierał walczącą swoią piechotę. Cała infanterya korpusu *Yorka* wchodziła następnie do bitwy, kiedy korpus Hrabiego *Langerona* wsie *Gross* i *Klein-Wetteritz*, na lewym skrzydle leżące zdobył, utracił, i znowu zdobył. Korpus *Sakena* składał rezerwę. Jenerał naczelny dał mu rozkaz weyść do bitwy, lecz nim on przyszedł, już ią decydowała waleczność woysk naszych. Nieprzyiaciel pod *Möckern* został przełamany i na kupy rzucony; kawalerya nasza ścigała uciekaiącą iego piechotę, a z nadeyściem nocy skonczyła się bitwa pod *Cutritsch* i *Gohlis* przed *Lipskiem*.

Jeden orzeł, dwie chorągwie, 43 działa i więcey 2,000 jeńców, są skutkami zwycięztwa pod *Möckern*. — Marszałek *Marmont* dowodził woyskiem nieprzyiacielskiém, które się z 4go, 6go i 7go korpusu składało. Strata z naszey strony iest znaczna. W korpusie *Yorka* wielu oficerów rany odniosło.

Dnia 17go Pazdziernika, korpus Hrabiego *Langerona* zrobił poruszenie ku prawemu nieprzyiacielskiemu skrzydłu, które po za *Cutritsch* stanęło. — Jenerał *Wasilczykow* z kozakami i 4ma półkami kawaleryi między *Cutritsch* i *Schönfeld*, postąpił przeciwko linii nieprzyiacielskiey, która go żywym ogniem z dział przyięła. Nieprzyiaciel kawaleryą na prawym skrzydle postawił. — Na tę kawaleryą uderzyły dwa regimenta jazdy Jenerała *Wasilczykowa*, i przełamawszy ią w momencie, pędziły w naywiększym biegu, aż na przedmieście *Lipskie*, dwa tysiące kroków za linią infanteryi Francuzkiey leżące. Tu była ona doścignioua, mnóstwo piechoty i kawaleryi nieprzyiacielskiey zrąbane, wielka liczba jeńców i 5 dział zdobyte. — Tym czasem infanterya niepzyiacielska, za którey frontem odbył się ten cały attak, stoiąc w massach, strzelała z dział na wszystkie strony. Huzarowie iednak nasi, wziąwszy w pośrodek jeńców i zdobyte działa, w śród ognia infanteryi nieprzyiacielskiey, złączyli się z głównym swoim woyskiem. Ten attak kawaleryi należy do nayśmielszych i naypięknieyszych tey woyny. — Nieprzyiaciel cofnął się przez rzeczkę *Parthę* do miasta *Lipska*. — Ku wieczorowi armia *Niemiec* północnych przybyła na lewe skrzydło armii *Szląskiey*, a od wielkiey armii przyszła wiadomość, że woysko Jenerała *Benigsena* tak nadciągnie, iż dnia 18go b. m. nieprzyiaciel razem ze wszystkich stron attakowanym będzie.

Dnia 18go Pazdziernika wraz z dnia oświatą, grom dział w około armii Francuzkiey zapowiedział początek bitwy.

Podług uczynionych rozrządzeń, korpus Hrabiego *Langerona*, miał się przyłączyć do armii *Niemiec* północnych, w okolicy *Taucha* przeyść *Parthę*, i strącić prawe nieprzyiacielskie skrzydło. Jenerał naczelny, rozważaiąc pozycyą nieprzyiacielską, wniosł, że mocnego oporu czynić nie będzie, a zatym przeyście *Parthy* pod *Möckau* ułatwi armii północney iey postęp przez *Taucha*. Dał zatym rozkazy do attaku. — Nieprzyiaciel czynił mało oporu, i korpus Hrabiego *Langerona*, przeszedłszy *Parthę*, zbliżył się ku *Lipskowi*. Niektóre regimenta kawaleryi nieprzyiacielskiey miały bydź attakowane, kiedy w teyże chwili przeszły

na naszą stronę. Byli to *Sasi.* Infanterya i artylerya *Saska* przeszła do armii *Niemiec* północnych. — Ta armia posunęła się wkrótce na lewe skrzydło nieprzyiaciela: z nią miała związek armia *Benigsena*, a ta znowu łączyła się z główną armią *Czeską*, która swoie lewe skrzydło pod *Connewitz* nad rzeką *Elster* opierała.

Około południa kłęby dymów i ryk dział były znakiem posuwania się na przód wszystkich połączonych armii. Pół miliona ludzi walczyło na przestrzeni kwadratowey mili.

Korpus Hrabiego *Langerona*, znalazł nieprzyiaciela w pozycyi pod *Shönfeld*; gdzie się żywa bardzo rozpoczęła kanonada. Hrabia *Langeron*, rozkazawszy swoiey infanteryi uderzyć na *Schönfeld*, zdobył to mieysce; nieprzyiaciel obrócił ie w popiół, znowu zdobył, i dopiéro pod wieczor opanował ie Hrabia *Langeron*, kiedy Jenerał *Saken* dla wsparcia tego attaku, infanteryą swoią na *Lipsk* i *Rosenthal* uderzył, a przez to rozdzielił siły nieprzyiacielskie. Korpus *Yorka* dnia tego zostawał w rezerwie.

Z nadeyściem nocy nieprzyiaciel ze wszystkich stron był przyparty aż pod mury *Lipska*; na drodze tylko do *Lüzen* i *Weisenfelsu*, korpus obserwacyyny Hrabiego *Giulay*, ustępuiąc przewyższaiącey sile, zaiął pozycyą nad *Elster*, i droga do *Lüzen* została nieprzyiacielowi otwarta. Odebrawszy tę wiadomość Jenerał naczelny, dał rozkaz korpusowi *Yorka*, aby tegoż wieczora pociągnął do *Halli*, a ztamtąd na lewym brzegu *Sali*, zaszedł nieprzyiacielowi drogę pod *Merseburgiem* i *Weisenfelsem*.

Dnia 19go Pazdziernika ze świtem dnia, okazał się zupełny odwrót nieprzyiaciela do miasta *Lipska*. Mnóstwo wozów amunicyynych stoiących przed bramami miasta, wysadzał on na powietrze. O godzinie 9tey iuż tylko murami miasta był ograniczony, i widać było, iż w nieładzie uchodził.

Uderzono ze wszystkich stron na miasto. Nieprzyiaciel bronił się uporczywie. Korpus Jenerała *Sakena*, wziął szturmem szańce przed *Halską* bramą, i przedarł się do samey bramy, gdzie woyska iego z naytęższym ogniem nieprzyiaciela walczyły. — Jenerał naczelny rozkazał aby odwod korpusu Hrabiego *Langerona* szturmowym krokiem pośpieszył w zdłuż łąk nad *Parthą* leżących. To poruszenie uczyniło nas panami *Halskiey* bramy, a nieprzyiaciel w zupełnym popłochu, opuścił swoie stanowisko. Armia północna zdobyła bramę *Grimską*. Ze czterech stron żołnierze czterech Wielkich Narodów Europeyskich weszli do miasta i po bratersku podali sobie ręce. — W mieście poddały się wszystkie Niemieckie woyska. Jenerałowie dowodzący korpusami *Regnier* i *Lauriston*, wraz z wielką liczbą innych Jenerałów, i niezmierną liczbą jeńców, których iuż 30,000 rachuią, w padli w nasze ręce. *Przy samym zdobyciu* Lipska, zabraliśmy 103 działa, i przeszło 200 amunicyyinych wozów. — Ciało Xięcia *Poniatowskiego* miało bydź znalezione w *Pleisie*. — Nieprzyiaciel ucieka przez *Lüzen.* Jeszcze nie iest rzeczą pewną iakim sposobem wyiśdź potrafi. Napoleon z 20 tysiącami gwardyi składa aryergardę. — Tak się skonczyła owa czterodniowa bitwa Narodów pod Lipskiem, która o losie świata stanowi. (*z Gaz. Berlin.*)

(Rellacya urzędowa Austryacka pod dniem 19 z główney kwatery Roth e, zawiera także opisanie tey bitwy, z którey bierzemy to, co się tycze poruszeń główney armii Czeskiey)

„Dnia 18go z rana główna nieprzyiacielska siła stanęła w porządku do boju od *Connewitz* przez *Dösen* na przedzie *Wachau* ku *Fuchshayn* i *Seifertshayn.* Lipsk był osadzony mocnym garnizonem. O godzinie 8mey z rana główna armia Czeska rozpoczęła attak we trzech kolumnach. Zamiarem iey było przyprzeć woysko Francuzkie pod same mury *Lipska*, i na ten koniec dowodzący Feldm. Xiąże *Schwarzenberg* przeznaczył po prawey stronie idące woyska Jenerała kawaleryi Barona *Benigsena* i Hrabiego *Klenau.* Druga kolumna pod rozkazami Jenerała *en Chef Barclaya de Tolli* składała się z korpusów Jenerała Hrabiego *Wittgensteina* i Jenerała *Kleista*. Rossyyskie i Pruskie gwardye, były iey rezerwą. Trzecia kolumna pod Jenerałem Xięciem dziedzicznym *Hessen-Homburg*, składała się z dywizyi *Bianchi*, Xcia Aloizego *Lichtensteina*, Hrabiego *Weissenwolf* i Hrabiego *Nostitz*. Rezerwą tey kolumny był oddział woyska pod rozkazami Hrabiego *Colloredo*.

Pierwsza kolumna z *Seifertshayn* postępowała w kierunku do *Holzhausen*, druga z *Gossa* na wzgórki *Wachau*, kiedy trzecia osadzała równinę między *Dösen* i *Lośnig*.

Nieprzyiaciel natężał wszystkich usiłowań, aby położyć granice posuwaniu się naszych kolumn. Lecz wszystko uległo waleczności i męstwu woysk Sprzymierzonych. Armia Francuzka z jednego do drugiego stanowiska wypieraną była, tak, że z nadchodzącą nocą, nieprzyiaciel był tylko ograniczony pozycyą od *Connewitz* przez *Probsthayda* do *Zwei-Naundorf.* Na prawym skrzydle był on party niezmierną siłą, gdzie mu 7 dział zabrano.

Już o godzinie 10tey z rana bagaże armii Francuzkiey rozpoczęły odwrót drogą do *Weisenfelsu* i *Merseburga:* następney nocy woysko tymże traktem ustępować poczęło. Ponieważ nie podobna było na lewą stronę rzeki *Elster* posłać tyle wóyska, aby nieprzyiaciela wychodzącego z *Lindenau* zpomyślnym skutkiem można było attakować, przeto F. Z. M. Hrabia *Giulay*, otrzymał rozkaz ustąpić do *Pegau* ze swoim oddziałem woyska, i tylko lekką swoią kawaleryą napastować nieprzyiaciela w odwrócie.

Dnia 19go ze świtem nieprzyiaciel już tylko trzymał się w *Zwei-Naundorf*, i około wietrznego młyna przed karczmami na przeciwko *Connewitz*. O godzinie 7mey był odnowiony powszechny attak, i nieprzyiaciel ze wszystkich stron wrzucony w mury *Lipska*. Tu starał się on czas pozyskać, aby mógł uratować swoie woyska, artyleryą i bagaże: na ten koniec wysłał Parlamętarza z propozyą wydania reszty woysk *Saskich*, które ieszcze nie były przeszły na naszą stronę, pod warunkiem, aby miastu klęsk szturmu oszczędzić, i załodze Francuzkiey z tym wszystkiém, co do woyska Francuzkiego należy, wolnego odeyścia dozwolić. — Propozycya ta została odrzuconą. Sprzymierzeni opanowali przedmieścia; nieprzyiaciel jednak chciał się ieszcze bronić w mieście samém. Woyska nasze pomimo iego ognia, zdobyły szturmem bramy. Pozostałe *Saskie* regimenta, stanęły na placu miasta, i broń swoią przeciwko Francuzom zwróciły. Jeden regiment piechoty *Badeńskiey*, poszedł za przykładem *Sasów.* Bitwa była powszechna — zgiełg i tumult straszliwy — nieprzyiaciel w padł w zamieszanie nie maiące przykładu — każdy nie myślał odtąd tylko o swoim własnym ocaleniu — Sprzymierzeni zostali panami miasta.

Tak więc skutkiem tych ogromnych działań, równie głęboko pomyślonych, iak wykonanych szczęśliwie, które na połączeniu wszystkich Sprzymierzonych armii, w iednym punkcie i w iednym czasie zasadzone i wyrachowane były, iest, w tych trzech dniach wiekopomnych, zdobycie iak 250 dział, i około 900 ammunicyynych wozów. Jeńców dotąd przyprowadzono przeszło 8,000. Pomiędzy témi znayduią się trzey Jenerałowie dowodzący osóbnemi korpusami *Lauriston, Regnier i Bertrand*, tudzież 10ciu innych Jenerałów.

Pole bitwy trzy godziny drogi dlugości, i tyleż szerokości maiace, na którem za sprawę *Niemiec* i spokoyność *Europy*, przez całe trzy dni walczono, iest tak dalece trupami nieprzyiacielskiemi okryte, że stratę, którą woysko Francuzkie poniosło, naymniey na 40,000 ludzi rachować można. Strata woysk Sprzymierzonych w rannych i zabitych dochodzi w ogóle naywięcey do 10,000 ludzi.

Trzey Monarchowie Sprzymierzeni w dniu 18tym, iako naybardziey stanowiącym, na wzgórkach między *Wachau* i *Probsthayda* obecni, byli świadkami nadzwyczayney waleczności swoiego rycerstwa.

Jeszcze na placu boiu dowodzący naczelnie Feldm. Xże *Schwarzenberg* otrzymał od Nayiaśnieyszego Cesarza Rossyyskiego order Sgo Jerzego pierwszey klassy, od C. Austryackiego wielki Krzyż orderu Maryi Teressy, a od Króla Pruskiego order orła czarnego.

Wszystkie armie są w poruszeniu dla ścigania uchodzącego nieprzyiaciela. (*z Gaz. Berlin.*)

*Berlin dnia 26go Pazdziernika n. s.*

Wczoray otrzymaliśmy od J. K. Wysokości Xięcia *Szwedzkiego* następuiący Biuletyn, o wielkiém i stanowiącém zwycięztwie pod *Lipskiem*:

Główna kwatera Lipsk dnia 21go Pazdziernika

O poruszeniach i marszach armii połączoney poprzedzaiących wielkie wypadki iuż teraz otrzymane, nie można było wcześniey udzielić wiadomości, albowiem należało zdawać sprawę z celu i środków do osiągnienia iego użytych.

C. Napoleon opuścił *Drezno* dnia 5go Pazdziernika, i w dwóch kolumnach prawym i lewym brzegiem *Elby*, ciągnął drogą ku *Meissen*. Pod *Wurzen* stanął. — Ten środek, który on czterma dniami poźniey, niż było trzeba, przedsiewziął, stał się niezmiernie szkodliwym dla armii Francuzkiey, a dwie wielkie bitwy przegrane, zniszczyły to omamienie „iakoby Napoleon był niepokonany„ Armia *Szląska* i armia *Niemiec* północnych, znaydowały się na lewym brzegu *Elby*. Nie miały one wprawdzie ani na tym, ani na przeciwnym brzegu tey rzeki żadney twierdzy, ani żadnego obronnego mieysca w swoim posiadaniu, lecz zaufane w iedności i męztwie woysk swoich, postanowiły nie piérwiey udadź się na brzeg prawy, aż póki się z nieprzyiacielem nie zmiérzą.

Aby dłużey w tym niepewnym niezostawać położeniu, ziechali się z sobą dnia 7go b. m. w *Mühlbek*, J. K. Wysokość Xże *Szwedzki*, Jenerał *Blücher* i Xże *Wilhelm Pruski*. Ze wspólney rady wypadło, postąpić na przód i ciągnąć ku *Lipskowi*.

Dla uprzedzenia tego wypadku, C. Napoleon postanowił uderzyć na armią *Szląską*. Jakoż poszedł na nią, i starał się ią odciąć od mostu zbudowanego pod *Wartemburgiem*. Ten jego obrót był od nas przewidziany, i dla tego armiia *Szląska* z prawego przeszła na lewy brzeg *Muldy*. W nocy z 10go na 11sty, wyruszyły obiedwie armiie ze swoich stanowisk pod *Zörbig*, *Jeśnitz* i *Radegast*, i zaięły pozycyą nad *Salą*, armia *Szląska* pod *Hallą*, armia *Niemiec* północnych pod *Rottenburgiem* i *Bernburgiem*. C. Napoleon zdumiał się nad tym obrótem, i zdawał się wahać, czyli daley ma poruszenia swoie kierować ku *Elbie*; uczynił to nakoniec, osadził *Dessau*, zdobył szaniec przedmostowy pod *Roślau*, wysłał dwa korpusy armii do *Wittenberga*, i przymusił Jenerała *Thümen*, blokuiącego tę twierdzę, iż po walecznym odporze cofnął się ku Jenerałowi *Thauenzien*, który w tymże czasie przeszedł na prawy brzeg *Elby*.

Nieprzyiaciel postąpił zaraz do *Roślau*, nalegaiąc na Jenerała *Thauenzien*, który stosownie do swoich instrukcyi dla obrony *Berlina* uskuteczniał swóy odwrót. Na tenczas nieprzyiaciel obrócił się ku *Aken*, dla zniszczenia postawionego tam mostu. Woyska postawione na prawym brzegu, broniły się mężnie, chociaż w niezupełnie ieszcze ukończonych okopach, lecz na koniec musiały się cofnąć na brzeg lewy *Elby*. Wykonały iednak ten odwrót w nayw iększym porządku i bez straty, a nawet ostatnie łodzie tamteyszego mostu z sobą uprowadziły. W poprzedniczych biwtach, które pod *Dessau*, *Koświg* i *Wittenbergiem* mieysce miały, utraciliśmy około 400 ludzi.

Odebrane zewsząd wiadomości stwierdzały, że C. Napoleon ze znaczną bardzo siłą stoi między *Düben* i *Wittembergiem*, i że, aby wyiśdź ze swoiego krytycznego położenia, zamyśla przez *Wittenberg* przedrzeć się do *Magdeburga*.

Aby przeszkodzić temu zamiarowi, armia *Niemiec* północnych, przeszła znowu dnia 13go przez *Salę*, zamierzaiąc sobie stosować swoie obróty, do obrótow nieprzyiaciela, i uderzyć na niego przy pierwszey podaney sposobności. Dnia 14go powzięliśmy wiadomość, że na prawym brzegu *Elby*, znaydował się 4ty i 7my korpus, tudzież 2gi korpus kawaleryi, w *Wittenbergu* 11sty, w *Dessau* 3ci, w *Düben* stara i młoda gwardya, a Xże *Raguzy* stał w *Delitz*. Tegoż wieczora nieprzyiaciel uderzył na *Aken*; dywizya Xcia *Hessen-Homburg* tam pośpieszyła, ale iuż w tenczas Jenerał *Hirschfeld*, odparł był attak przez 3ci korpus armii na siebie uczyniony.

Most pod *Aken* był na nowo odbudowany, i byliśmy gotowi przebydź mocą *Elbę* w tym mieyscu, kiedy, przyszło doniesienie, że Napoleon ściągnął nazad korpusy swoie, i koncentruie się między *Düben* i *Wurzen*. Kiedy iednak dwa ieszcze korpusy nieprzyiacielskie między *Dessau* i *Wittenbergiem* stały, mieliśmy powód obawiać się, aby on nam swoich prawdziwych nie ukrywał zamiarów, i całey swoiey siły na punkt gdzie nieprzewidziany nie wywarł. Nayważniejszym przeto z naszey strony było usiłowaniem, aby żaden z jego marszów przed nami ukryć się nie mógł, a tym sposobem wszystkie nasze obróty były stosownie przedsiewzięte do jego poruszeń. Dnia 15go udaliśmy się do *Halli*. Napoleon rozumiał, że przeydziemy *Salę*, i dla tego całą swoią armią ściągnął w okolice *Lipska*. W też stronę i w tymże czasie nadciągała wielka armia *Czeska* pod wodzą Feldm. Xcia *Schwarzenberga*, a tak położenie armii Francuzkiey co chwila stawało się trudnieyszém. Dnia 16go Padziernika, armia *Niemiec* północnych zamiast przeyścia za *Salę*, udała się w lewo do *Landsberga*. Jenerał *Blücher* który iuż piérwey przybył do *Skeuditz*, a z tamtąd postąpił do *Freyrode* i *Radefeld*, uderzył w tym ostatnim mieyscu na nieprzyiaciela, i pomimo zaciętego odporu, pobił go, przerzucił na rzekę *Parthę*, zabrawszy mu 2,000 jeńców, iednego orła i przeszło 30 dział.

W tymże czasie powzięliśmy wiadomość, że C. Napoleon miał zamiar uderzenia nazaintz na armią *Szląską* większą częścią woysk swoich. Armia zatém *Niemiec* północnych, wyruszyła z *Landsberga* dnia 17go o godzinie drugiey z rana, i przybyła w czas na wzgórki *Breitenfeldu*, gdzie stanęła obozem. Dzień ten przeszedł, a ze strony nieprzyiaciela nic przedsiewziętém nie było. Nazaiutrz z rana Xże *Wilhelm* i Jenerał *Blücher* ziechali się u Xcia *Szwedzkiego*. Oznaymili oni J. K. Wysokości, iż armia *Czeska* tegoż ieszcze dnia postanowiła attakować nieprzyiaciela, a Xże natychmiast przedsiewziął nie zostać nieczynnym świadkiem tey wielkiey rozprawy. W tym celu umówił się z Jenerałem *Blücherem*, że armia *Niemiec* północnych pociągnie do *Taucha*, tam lewym swoim skrzydłem połączy się z armia Jen. *Benigsena*, i że na ten dzień korpus Jenerała Hrabiego *Langerona*, pod rozkazami Xcia *Szwedzkiego* działać będzie. W tymże czasie z tey strony, gdzie stała wielka armia *Czeska*, zaczęła się iuż kanonada, a armia *Niemiec* północnych, udała się niezwłócznie w marsz przez *Partha-Bach*. Korpus Jenerała *Bülowa* i kawalerya Jenerała *Winzengerode*, które składały ostateczny koniec lewego skrzydła, poszły na *Taucha*. Woysko Rossyyskie, którego przednią strażą dowodził Jenerał Hrabia *Worońcow*, przebyło w bród rzekę *Parthę* pomiędzy *Grausdorf* i *Plausig*. Jeszcze dnia wczorayszego w wieczór Jen. *Winzengerode* osadził *Taucha*, zabrawszy w tym miasteczku trzech oficerów i 400 ludzi w niewolą. Nieprzyiaciel iednak poznał ważność tego stanowiska, i uderzywszy z przewyższaiącą siłą, znowu ie opanował; Jenerał Baron *Pahlen*, wsparty przez Półkownika *Arnoldi* od konney artyleryi (który w tym attaku utracił nogę) z takim zapędem na to mieysce uderzył, że nie tylko ie zdobył, ale postawione tam dwa bataliony *Sasow* zabrał w niewolą. Na ów czas kawalerya mogła tak daleko postąpić, iż się połączyła z awangardą Jenerała Hr. *Neipperg*, który należał do dywizyi Jenerała *Bubna* składaiącey część armii *Benigsena*. W tymże czasie Hetman *Platow* ze swoią lekką kawaleryą, i J. C. Wysokość Wielki Xiąże Konstanty na to mieysce przybyli.

Nieprzyiaciel, który się był cofnął z *Pauzdorf*, postępował znowu na przód, i tę wieś infanteryą i znaczną liczbą dział osadził. Jenerał *Bülow* który tamże przybył, otrzymał rozkaz uderzyć na tę wieś, a woyska jego ze zwyczayną i nieustraszoną walecznością, natychmiast ią zdobyły. Nieprzyiaciel rozpoczął na ów czas żywą kanonadę, na którą z kilku bateryi *Rossyyskich* i *Pruskich* dzielnie i skutecznie odpowiadano.

Kawalerya Rossyyska pod wodzą Jenerała *Orurka*, *Manteufla*, *Pahlena* i *Chastella*, w pośród tego morderczego z dział ognia, stała kilka godzin z tak nieustraszoną i zimną odwagą, iż się nad nią sam nieprzyiaciel zdumiewał. Około godziny trzeciey, wyruszył on z *Sollershauzen* i z *Volkmersdorf* z wielkie-

mi massami na przód; Xże *Szwedzki* dał rozkaz kawaleryi Rossyyskiey uderzyć na nieprzyiaciela, który w iedney chwili był odparty, i straciwszy 4ry działa, na powrót do tych wsi zapędzony.

Uformowawszy się na ów czas w kolumny, postępowaliśmy ku *Lipskowi*, kiedy nieprzyiaciel pomiędzy *Melkau* i *Engelsdorf* wystąpiwszy ze znaczną siłą, zagrażał obeysciem naszego lewego skrzydła. Jenerał *Bubna* który stał pod *Steteritz*, rozkazał woyskom swoim uczynić obrót, przez który dywizya Hr. *Neipperg*, stanęła w prost przeciwko nieprzyiacielowi. Jeden *Saski* oficer od artyleryi przeszedł na naszą stronę ze swoią bateryą z 10ciu dział złożoną. Gdy woyska nasze w tym punkcie postawione, nie były ieszcze dosyć liczne, przeto Xże *Hessen-Homburg* otrzymał rozkaz przybycia w tęż stronę, co z tak wielkim porządkiem i dokładnością wypełnił, iak gdyby rzecz się odbywała na placu woyskowego ćwiczenia. Jenerał *Bülow* zdobył szturmem wsie *Stüntz* i *Solershauzen*, mocno osadzone infanteryą i działami. Woyska *Pruskie* waliły wszystko przed sobą na ziemię, i pomimo powtórzonych attaków nieprzyiaciela, utrzymawszy przez całą noc te stanowiska, decydowały w tym punkcie bitwy zwycięztwo na naszą stronę.

Jednakże nieprzyiaciel nalegał natarczywie na nasze lewe skrzydło, aby go w naywiększey nie można, utrzymywał odległości od *Lipska*. Brakowało nam w tym mieyscu na dość liczney artyleryi. Xże *Szwedzki* wezwał Rossyyskiego Jenerała Barona *Will*, aby w iego imieniu żądał od *Saskiego* oficera, iżby ten, aż do przybycia naszych dział, ze swoich na nieprzyiaciela strzelać rozkazał. Ten oficer, który niegdyś służył pod rozkazami Xcia *Szwedzkiego*, okazał się bydź gotowym do wypełnienia tego żądania, a tak 10 sztuk dział, które przed kilką minutami do niarzmienia *Niemiec* użyte były, przeciwko ich ciemiężycielom zwrócone zostały. Oby ten przykład był nauką dla Zdobywców, i przekonał ich, iż boiaźń, która przed niemi zgina narody, kończy się, iak tylko ich moc odstępuie! — Półkownik *Diedericks* dowodzący częścią woyska Rossyyskiego przydaną do korpusu *Bülowa*, oddał tu istotne przysługi; równie też Kapitan *Bogue* Szeff kompanii do rzucania Rac Kongrewskich, które tu z nadzwyczaynym skutkiem użyte były; z powszechnym iednak żalem ten oficer utracił tu życie.

Tym czasem nieprzyiaciel ze swoiego lewego skrzydła wysłał znaczny korpus, który postępował przeciwko Jenerałowi *Langeron*. Ten Jenerał, który ze swoiemi woyskami tak walecznie zdobył wieś *Schönefeld*, musiał na ten czas wzmacniać artyleryą swoią Jenerała St. *Priest*, który nie miał dostateczney dział liczby. 20 sztuk dział *Szwedzkich* pod Jenerałem *Cardell*, poleciały galopem w tamtą stronę, ubespieczyły punkt zagrożony i przez dobrze kierowany ogień, przymusiły nieprzyiaciela do odwrótu. — Noc, która iuż była zapadła, przepędziliśmy całą pod bronią. — Jenerałowie *Suchtelen*, *Stewart*, *Vincent*, *Pozzo Di-Borgo* i *Kruzemark* przez kilka godzin w pośród naytęższego wytrzymali ognia. Pod pierwszym zabito konia.

Nazaiutrz dnia 19go o godzinie 5tey, nieprzyiaciel ustąpił z *Volkmersdorf*, i rzucił się na przedmieścia *Lipskie*. Xże *Szwedzki* rozkazał Jen. *Bülowu* zdobyć szturmem miasto. Ten poruczył Xciu *Hessen-Homburg* kierowanie tego attaku, a Jenerał *Borstel*, miał go wspierać. Brama mieyska była opalisadowana, a mury miasta opatrzone strzelnicami; pomimo tego, wpadły do miasta woyska nasze, i tu Xiąże *Hessen-Homburg* został raniony w ramie. Gdy iednak nieprzyiaciel ze wszystkich domów strzelał, bitwa była uparta i długo nie rosztrzygniona. Sześć batalionów *Szwedzkich* z iedną bateryą przybyły na pomoc, i wiele się do pomyślnego skutku przyłożyły. Major *Döbeln* poległ: prawdziwa strata dla woyska! Maior *Ebelhielm*, który dowodził *Szwedzką* artyleryą, został ciężko raniony. Jenerał *Borstel*, który ze świeżemi woyskami przybył, obiął komendę w mieyscu Xcia *Hessen-Homburg*, i zostaliśmy nakoniec panami miasta; wszystko, cokolwiek się z przytomnych tam żołnierzy nieprzyiacielskich nie oddało w niewolą, śmierć odniosło.

Gdy się to działo z iedney strony miasta, z drugiey 5 batalionów strzelców Rossyyskich z awangardy Jenerała *Worońcowa*, przyszły dla wsparcia *Prusakow*; i 14sty półk strzelców pod wodzą Półkownika *Krasnowskiego* opanował *Grymską* bramę, gdzie znaczną liczbę dział zdobył. Ponieważ nieprzyiaciel odwrót swóy przez *Pleissę* uskuteczniać musiał, na którey nie wiele miał ubespieczonych przechodów, tedy ten niezmierny nacisk woysk, artyleryi, bagażów, sprawił powszechne w woysku Francuzkim zamieszanie. W tymże prawie czasie, do zdobytych szturmem bram miasta, weszły awangardy *Szląskiey* armii i Jenerała *Benigsena*, a nakoniec w skutek tak wielkiego zwycięztwa, Nayiaśnieysi Monarchowie Cesarz Rossyyski, Cesarz Austryacki, Król Pruski i Xże Następca Szwedzki do *Lipska* przybyli.

Stoczone bitwy pod *Lipskiem*, pociągaią za sobą niezmierne i zupełnie stanowiące skutki. Już dnia 18go Napoleon rozpocząć kazał woysku swoiemu odwrót przez *Lüzen* i *Weisenfels*. On zaś sam dopiéro dnia 19go o godzinie 10tey z rana konno *Lipsk* opuścił; a znalazłszy, że w Ransztadskiey bramie, mocno iuż strzelano, wyiechał bramą wiodącą do *Pegau*.

Woyska Sprzymierzone wzięły 15stu Francuzkich Jenerałow w niewolą, między któremi *Lauriston*, *Regnie* i *Bertrand*, osóbnemi korpusami dowodzili. Xże *Poniatowski*, gdy się przez *Elster* chciał ratować w tey rzece, śmierć znalazł. Ciało także Jenerała *Dumoutier*, Szefa głównego sztabu 11go korpusu w *Elster* znaleziono. Więcey tysiąca ludzi w tey rzece utonęło. Xże Bassano (Maret) pieszo uszedł. Marszałek *Ney* ma bydź raniony. Zdobyliśmy przeszło 250 dział, 900 wozów amunicyynych, więcey iak 15,000 jeńców, wiele orłów i chorągwi. W szpitalach nieprzyiaciel zostawił 23,000 ludzi ranionych i chorych.

W ogóle strata nieprzyiaciela wynosi 60,000 ludzi; podług rachunku bardzo zbliżonego do prawdy nie zostało więcey Napoleonowi nad 75, do 80,000 żołnierzy. Wszystkie woyska Sprzymierzone są w poruszeniu dla ścigania tych szczątków, i co godzina przyprowadzaią jeńców, artyleryą i bagaże. Niemiecy i Polscy żołnierze, całemi zastępami go odstępuią, i wszystko okazuie, iż oswobodzenie *Niemiec* pod *Lipskiem* uskutecznione zostało.

Rzeczą iest nie poiętą, iak człowiek ktory trzydzieści wielkich bitew stoczył, i który rozumiał, że swoią woienną sławą, zaćmił wszystkich dawnieyszych wodzow Francyi, mógł był do tego stopnia pobłądzić, aby armią swoią w tak złey postawił pozycyi, iaka od niego obraną była? za sobą miał rzeki *Elster* i *Pleissę*; na drodzę, którą się powinien był cofać, wszędzie mieysca bagniste, i nie więcey iak ieden most, przez który 100,000 ludzi i 30,000 wozow bagażowych przechodzić miało! Jestże to ten wielki wódz, przed którym drzeć miała Europa?

(*z Gaz. Berlin.*)

## WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Do *Stralsundu* przybyło znowu wiele okrętów Angielskich, z Mundurami, bronią, romem i mięsem solonem dla woysk Sprzymierzonych.

— Marsz nagły Jenerała *Benigsena* z pod *Drezna* (gdzie znaczną część woyska swego zostawił) i uczestnictwo, iakie miał w wielkiey bitwie, należą do rzędu naypięknieyszych dzieł woiennych. Gdy Jenerał *Blücher* zdobywał *Halską*, a Xże Szwedzki *Grimską* bramę, Jenerał *Bennigsen* kazał przypuścić szturm do *Petersthore*, zdobył ią, i to decydowało wzięcie ostateczne miasta.

— Gazety Berlinskie wyraznie mówią, iż Król *Saski*, który przybył do *Berlina*, uważany iest iako jeniec woienny.

— Donoszą z *Magdeburga* pod dniem 7 Pazdziernika n. s. że załoga tèy twierdzy, nie składa się iak z 7 do 8,000 piechoty, po większey części z kontyngensów *Niemieckich* mnieyszych Xiążąt złożona; która nie tylko nie ułatwia obrony tey twierdzy, ale iest ciężarem dla małey liczby będących tam Francuzów, którzy na znayduiącego się w pośród siebie nieprzyiaciela ustawiczne oko mieć muszą.

---

*Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow.*

DODATEK

## OGŁOSZENIE RZĄDOWE

N. 8813.

3 Ukazem Rządzącego Senatu dnia 31go Augusta t. roku za Nrem 10,473 wydanym o wykasowaniu z liczby i okładu zapisanych w Skazkach teraznieyszey szóstey rewizyi, odbywaiącey się podług Nayw yższego Manifestu 18go Maja 1811go Roku, podwóynie i nad liczbę przez nieumyślne omyłki, i nieostróżność, dusz, postanowiono; 1mo: tych którzy się okażą w Skazkach teraznieyszey szóstey rewizyi nad liczbę i w podwóyney liczbie zapisanemi, przez nie umyślne podaiących Skazki niedopatrzenie się i omyłki, o których weszły prożby, a po wyśledzeniu nie masz żadnego podeyrzenia względem oszukania i złego użycia; Izbom Skarbowym za utwierdzeniem Naczelników Gubernii z podwóyney liczby i okładu wyłączyć, a gdyby się iaki na takowych ludziach z podwóynego ich w rewizyi zapisania okazał niedobor, tego nie pozyskiwać. 2reo Ponieważ od wydania Nay wyższego Manifestu o teraznieyszey rewizyi upłynęło iuż więcey dwóch lat, i podaiący Skazki mieli czas opatrzenia się o zapisanych nad liczbę, lub podwóynie w rewizyą duszach; tedy dla przecięcia dalszych o to czynności, naznaczyć podaiącym Skazki na podanie o wyłączenie takowych ludzi z podwóyney liczby i okładu prozb i dowodow, sześcio miesięczny termin od odebrania tego Ukazu w Izbach Skarbowych, i po onym postępować w wyszukaniu i w wyłączeniu nad liczbę, albo podwóynie w rewizyi pokazanych dusz z liczby i okładu, podług osnowy Ukazów 1785. 1799 i 1808 Roku. i 3cie: Po upłynieniu tego sześcio miesięcznego terminu, żadnych prozb o takowe wyłączenie nad liczbę i podwóynie w rewizyi zapisanych dusz więcey nie przyimować, a należące z nich do Skarbu podatki pobierać spełna, podług osnowy Prawa. — O czém Wileński Gubernski Rząd dawszy zalecenie Mieyskim i Ziemskim Policyom dla obwieszczenia Obywatelów, czyni wiadomo ninieyszym, że w spomniony 6cio-miesięczny termin liczy się od dnia 16go Septembra terazn. Roku.

*Sowietnik Machwic.*

3 Rząd Gubernski Minski ogłasza, że Minskiey Gubernii, Obywatela *Xcia* Ludwika Radziwiłły maiątki, które ulegały konfiskacie za niestawienie się tegoż Radziwiłła na naznaczony Naywyższym Manifestem wydanym w dniu 12stym Decembra 1812 Ru termin z Zagranicy; teraz zaś wszystkie jego maiątki i kapitały, za Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazem, wyrażonym w odniesieniu się Jenerała Adjutanta Xięcia Wołkońskiego, uczynionem do Minskiego JW. Woiennego Gubernatora i kawalera Ihnatiewa, od Sekwestru oswobodzone zostały. — Oktobra 10go dnia 1813 Roku.

*Sekretarz Czerniew.*

3 Rząd Gubernski Litewsko-Grodzieński, czyni wiadomo, tym, iż znayduiący się przy JW, Jenerał Majorze *Engelhardzie* Skarbowi dzienszczykowie *Kozłow* i *Wasili* zbiegli ze Dworu Kustowicz w Kobryńskim Powiecie, i przy ucieczce unieśli z sobą ze Szkatułki JW. Engelharda więcey iak sześć tysięcy Rubli Assygnacyami, 69 Holenderskich dukatów, 10 dukatow podwóynych Francuzkich i Wexel wydany JW. Engelhardowi od Prowiantskiego Półkownika Kowanki na 60,000 Rubli Assygnacyami, złotą Tabakierę i inne rzeczy; a oprócz tego uprowadzili z sobą parę koni, jednego kasztanowatego, a drugiego gniadego — Jeśli takowi dzienszczykowie gdzie się okażą, to wziąć ich, i pod ścisłą strażą do Kobryńskiego Niższego Ziemskiego Sądu dostawić; z postawy zaś są oni: *pierwszy Kozłow* wzrostu średniego, twarzy czarniawey gładkiey, nosa zadartego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno-światłych, ostrzyżony po dworecku, w dworowym odzieniu, we Fraku albo w Surducie, w kamizelce, w płaszczu ciemno-szaraczkowego sukna, z czerwonym kołnierzem, od urodzenia 28 lat — *Drugi Wasili*, wzrostu wysokiego, twarzy białey, nosa podługowatego miernie prostego, oczu siwych, włosow na głowie światło czerwoniawych; ostrzyżony po dworecku, we fraku, pantalionach i dalszym dworeckim ubiorze, maiący lat 30 od urodzenia. — Oktobra 9 d. 1813 Ru.

*W obowiązku Sekretarza Kolleski Sekretarz Tunikow.*

## PODRADY.

N. 8816.

3 Rząd Guberński Wileński ogłasza, iż w Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo, zaczną się odbywać targi na dostawienie do magazynow Kowieńskiego i Jurborskiego, mąki, krup i owsa; a zatym życzący wziąć na siebie takowe dostarczenie, maią się stawić do targow z prawnemi kaucyami, na termina: *pierwszy* 27 terazn: miesiąca, *drugi* 3go, a *trzeci* i *ostatni* 6go dnia następuiącego Nowembra, do wspomnioney Kommissyi, gdzie im ogłoszono będzie, o ilości potrzebowania, jako też o terminach dostarczenia i kondycyach — Oktobra 19go dnia 1813 roku.

*Sowietnik Machwic.*

## LICYTACYA

N. 6,870.

1 Komissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo ogłasza, iż życzący sobie kupić będące w Wileńskich Magazynach surowe wołowe różnego gatunku Skory, sztuk 447., i dadź więcey nad obiawioną cenę 500 rubli assygnacyami, maią się stawić do Komissy na dzień 10ty następuiącego miesiąca Nowembra — Oktobra 27go dnia 1813.

*Siódmey klassy Pośnikow.*

## ODKUP

3 Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba ogłasza, iż w tuteyszey Gubernii, w miasteczku *Poniewieżu*, oddaie się na odkup od 1go Januar: następuiącego 1814 na jeden rok naprzód wódczany odkup, sosowe i konsumpcyyne zbory, a także traktyer i młyn; życzący wziąć w arędę wspomnione artykuły, razem albo też udzielnie, maią się stawić do teyże Izby, na termina: *pierwszy* 10go, *drugi* 13go, a *trzeci* i *ostatni* 16go dnia miesiąca Decembra, terazn: roku z prawnemi i dostatecznemi kaucyami — 7bra 28go dnia 1813 roku.

*Sowietnik Nieczaiew.*

## OGŁOSZENIE SĄDOWE.

2 W skutek Dekretów; pierwszego w Ru 1811 Xbra 2 Sądu Ziemskiego Wileń. determinuiącego Exdywizyą maiątku Kreyny z Szymonów Izraelowey Lewkowiczowey Gordonowey — drugiego Exdywizorskiego w Roku 1812 Marca 1 Zapadłego Dyllacyinego. Sąd Exdywizorski za podanym w Ru 1813 na dniu 21 8bra Obwieszczeniem za niedziel cztery idq. na dniu 17 miesiąca 9bra, za sprowadzeniem siebie, w Kamienicy Gordonowskiey na Ulicach Zydowskiey i Jatkowey w Mieście Wilnie pod Nrem 242 położoney, do kontynuacyi dzieła przystąpi — Ażeby zatym wszyscy jakiegokolwiek rodzaiu Kredytorowie i Pretensorowie do maiątku Gordonowskiego, do tego Sądu iawili się, przez ninieyszą Awizacyą daie się wiedzieć.

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 Niżey podpisany znayduiąc w dodatku do Nru 84 Kuryera Litewskiego w imieniu WW. Józefa i Anny Burych byłych Prezydentów Grodz. Brasławskich zamieszczoną przeciwko W. Kwintowi Deputatowi wywodowemu awizacyą, w materyi iakby nieważności Obligu przez W. Teofila Burego na zawinioną summę temuż Deputatowi wydanego, następnie odpowiadam w imieniu W. Kwinty. — Nie tayno było WW. Burym, gdy syn ich Teofil W. Kwintowi zadłużył, albowiem tym kredytem żyiąc w mieście opędzał osobiste potrzeby, a w znacznieyszey części wydatkował na promocyą Rodzicielskich interessów w rozmaitych dykasteryach Gubernskich, a naostatek zasilenie przez W. Kwinty kredytem w prowadzonemu do służby woienney NAYJASNIEYSZEGO MONARCHY naszego, dało początkową kreacyą, (w czém świadectwo i dowody złożone przekonaią) to wszystko znaiąc naydostateczniey WW. Burowie, a licząc W. Kwinty z tego szczególnie względu w rzędzie swych przyiaciół, przez czas nie mały słowa iednego przeciwko zawinieniu się syna nie rzekli. — Lecz gdy interess obcy rozróżnia to wszystko, nazywaią złym i podstępem, co wprzódy było liczonym w obowiązkach do wdzięczności. — W. Kwinta Deputat aż nadto iest pewnym, że W. Teofil Bury za powrótem swoim, nie zaprzeczy realności długu, iaki zaciągnął maiąc lata zupełne, w których jego Prawa krajowe iuż czyniły mocnym do podpisywania i stanowienia Tranzakcyów, a skłonnieyszy do sprawiedliwego z swym Dobroczyncą obeyścia, bez sprzecznie dopełni satysfakcyą z funduszu, który się okaże prawnie do jego należnym. —

*Onufry Wołkunowski Rotmistrz Pttu Trockiego.*

1 Dnia 1go Oktobra 1813 Roku pomiędzy innemi rzeczami skradzionemi w Domu W. Doroszki, u JP. Walentego Hanke, ukradziono razem Skrypt W. Doktora Szymkiewicza na Rubli Srebnych 350 nizey podpisanemu służący. Niżey podpisany ostrzega zatem Publiczność, iż gdyby taki Skrypt przez kogokolwiek był wybywany, lub iakimkolwiek sposobem w ważności puszczany, iż taki nie ma żadnego znaczenia i wagi, i te ostrzeżenie w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczam *Walentin Hanke.*

## RZECZY SKRADZIONE.

2 12 Septembra teraznieyszego roku skradziono szkatułę w domu Weynerow, czarno malowaną, dużą, mosiędzem i żelazem okutą, z cyfrą na wierzchu w literach trzech, z których dwie B. W. w jakowey znaydowały się dwa sygnety brylantowe, jeden z portrecikiem miniaturowym brylantami osadzony, drugi z zegarkiem takoż osadzony brylantami — Papiery różne, prawa, obligi, kwity i dalsze do różnych interessow JP. Tournauwa służące — Pieniędzoma rubli 200 srybrem i kilkaset assygnatami — Ktoby zatém o takowey szkatule dać mógł pewną wiadomość, odbierze nadgrody srebrem rubli sto; zawiadamiaiący o tém zechce się zgłosić do Daniela Klimontowicza Kamornika Plenipotenta właściciela ukradzioney szkatuły.